

Czytania: Ga 3, 22-29; Ps 105 (104), 2-3. 4-5. 6-7; Łk 11, 28; Ewangelia Łk 11, 27-28

W pierwszym czytaniu św. Paweł uświadamia nam jak bardzo ważna jest żywa, czysta, bezinteresowna, pełna zaufania do Boga wiara. Takiej wiary i takiego zaufania do Boga uczy nas Jezus Chrystus. Dla Pawła stare Prawo było tylko wychowawcą, miał pomagać ludziom utrzymać właściwy kierunek w życiu, aby doprowadzić później wszystkich do wiary w Chrystusa i abyśmy przez wiarę w Niego otrzymali usprawiedliwienie. Abyśmy byli uznani za sprawiedliwych przed Bogiem nie dzięki automatycznym uczynom, ale dzięki postawie życia wiarą. A wszystko to możemy osiągnąć dzięki poznaniu Jezusa przez Ewangelię.

W Ewangelii nieznaną kobietą błogosławi Maryję, co przypomina nam o tym, jak Maryja, zgadzając się na bycie Matką Jezusa wypowiedziała w swojej pieśni wdzięczności słowa: „oto odtąd błogosławić mnie będą wszystkie narody”, jednak nie za względu na nią samą, ale ze względu na Chrystusa i to czego on dokonał dla zbawienia świata, dzięki wierze w Chrystusa. Także św. Elżbieta błogosławiła Maryję, gdy ta przyszła do niej po zwiastowaniu. Kobieta z Ewangelii chwali Maryję za to, co dała Jezusowi jako kobieta i matka, za dobroć i troskliwość wobec innych ludzi, mądrość w nauczaniu, życzliwość wobec potrzebujących i za pomoc jaką otaczał wszystkich, którzy znajdowali się w beznadziejnym położeniu. Kobieta ta, może nawet nieświadomie, w swoich słowach odnosi się do tajemnicy zwiastowania, tj. wcielenia Syna Bożego (kiedy mówi o łonie) i tajemnicy narodzenia Zbawiciela, którego Maryja jako matka karmiła i pieściła. Zapewne dla tej kobiety Maryja jest wyjątkową osobą ze względu na jej posłuszeństwo i całkowite oddanie się woli Bożej, szczególnie w momentach po ludzku nie zrozumiałych. Jezus potwierdza wybranie i szczególną rolę Maryi w historii zbawienia, bo ona stała się, przez swoje doskonałe posłuszeństwo Bogu, Matką Słowa Bożego. Jezus przywileju nie neguje, ale dodaje jeszcze, że każdy może stać się odbiorcą szczególnego błogosławieństwa i uczestniczyć w życiu Bożym właśnie przez słuchanie Słowa Bożego i jego przestrzeganie, przez życie według niego. Jeżeli żyjemy słowem Bożym, Pan Bóg obdarza nas swoim błogosławieństwem i swoimi łaskami. Przez to Słowo, słowo wcielone, którym jest sam Jezus Chrystus, rozwija się w nas życie duchowe i my zbliżamy się do Boga.

Prośmy Boga o łaskę słuchania słowa Bożego, rozważania go i wypełniania w naszym życiu tak jak tego dokonywała Maryja.

o. Wiesław Jonczyk SJ